

WPROWADZENIE

Niniejszy tom pisma „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” powstał pod patronatem Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Międzykulturowej i jest poświęcony wybranym problemom wielokulturowości. Podejmując się redakcji tomu, zastanawiałam się nad tym, jakie teksty-myśli ostatecznie zbudują ten numer pisma. Kiedy zaczęła wyłaniać się jego struktura, w „mojej głowie” zaczęło pulsować pytanie: „(Czy) powinniśmy pisać o wielokulturowości (?)”. W mojej świadomości pytanie zrosło się z tomem i dlatego dziś jest jego tytułem.

„(Czy) powinniśmy pisać o wielokulturowości (?)”. Pytanie zbudowane na partykule „czy” nabiera właściwości rozstrzygających. I jest ono dość łatwe w użyciu, gdyż zdaje się generować bezproblemacyjne „tak” bądź „nie”. Jednak sytuacja komplikuje się w momencie, gdy partykulę „czy” i znak „?” ująć w nawias. Te proste zabiegi powodują, że pytanie rozstrzygające nie tyle przestaje domagać się odpowiedzi – owych „tak” lub „nie” – ile automatycznie daje się odczytać jako zdanie twierdzące. Zatem zdanie: „(Czy) powinniśmy pisać o wielokulturowości (?)” przez swą – co najmniej – dwuznaczność staje się tak samo kłopotliwe w odbiorze, jak kłopotliwa jest zawarta w nim kategoria „wielokulturowość”. Dlaczego?

Otóż dlatego, że „wielokulturowość” to nie tylko diagnoza społeczno-kulturowej natury świata ludzkiego, lecz także kategoria swoście uwikłana w rozmaite polityki, teorie, myślenia, a to sprawia, że staje się ona niejednoznaczna. „Wielokulturowość” jako to, co niejednoznaczne, ma tendencję do pulsowania (Rutkowiak 1995, s. 14). Sama idea „pulsujących kategorii” została wprowadzona do polskiej pedago-

giki przez Joannę Rutkowiak, która przyjęła, że w przestrzeni publicznej istnieją kategorie, będące w istocie zestawem „pojęć potencjalnie teoriiotwórczych, których znaczenia są ruchome, gdyż podlegają zmianom zależnie od kontekstu, w jakim występują, a zarazem odzwierciedlają zarysowo aktualny stan myślenia o edukacji”. „Pulsujące kategorie” – przypomnę krótko – były potrzebne autorce do rozmyślań nad metaforą pedagoga-wędrowca, który w swojej pedagogiczności posługuje się mapą myślową. Mapa myślowa może być konstruowana na jeden z trzech sposobów: według „pedagogiki jednej drogi edukacyjnej”, „pedagogiki dwóch dróg edukacyjnych” i „pedagogiki, potrzebującej rozeznania w występujących odmianach myślenia o edukacji” (tamże). Przypomnę także, że tekst o „pulsujących kategoriach” został opublikowany w 1995 roku i jest – w dużym skrócie mówiąc – odpowiedzią na ówczesny, swoisty kryzys „wielkich narracji”¹ oraz próbą/propozycją dekonstrukcji pedagogiki nie tyle jako dyscypliny naukowej, ile jako myślenia (l.mn.) o wychowaniu. Owa wielość myślenia wynika wprost z przyjętego przez Rutkowiak założenia, że „[w]ielość była zawsze charakterystycznym rysem rzeczywistości” (tamże, s. 23).

Sama jednak „dekonstrukcja pedagogiki” nie oznacza dla Rutkowiak sytuacji, w której trzeba się z niej pozbyć takich istotnych spraw jak „pedagog” czy „edukacja” albo „wychowanie”. Wręcz przeciwnie, dekonstrukcja pedagogiki nie oznacza usunięcia z niej – przykładowo – kategorii „pedagoga”. W tak uprawianej dekonstrukcji podmiot jest nieusuwalny, wymienialna jest zaledwie/wyłącznie jego semantyczna zawartość! Propozycja autorki zmierza więc w kierunku koniecznego otwarcia się pedagogiki na wielość myślenia o wychowaniu i edukacji (tu: o wychowaniu wielokulturowym i międzykulturowym).

Wracając do zdania (pytania/twierdzenia) – „(Czy) powinniśmy pisać o wielokulturowości (?)” – odpowiedzią elementem twierdzącym: „Powinniśmy pisać o wielokulturowości”. Jednak nie dlatego, że „wielość jest rysem rzeczywistości”, lecz dlatego, że sposób myślenia/ujmowania/definiowania rzeczywistości jest wciąż i wciąż w polskiej przestrzeni publicznej definiowany przez swoiste dla tej przestrzeni „wielkie

¹ Joanna Rutkowiak nawiązuje tu do Lyotardowskiej koncepcji upadku „wielkich narracji” (Lyotard 1984).

narracje”, w tym „narracje partyjne”. Być może nie są one dokładnie tym samym, czym są Lyotardowskie „wielkie narracje”, ale jako obiektywizacja wiedzy społeczno-politycznej w jakiś sposób (pytanie: jak?) generują także teorie naukowe, które je zwrotnie uprawomocniają. Niniejsze wprowadzenie nie jest dobrym miejscem do dalszego roztrząsania problemu, ale z konieczności dopowiem, że niebezpieczeństwo narracji partyjnych sprowadza się do tego, że „mówią” one ludziom, jak myśleć/ujmować/definiować świat. W procesie legitymizacji narracje partyjne łączą się m.in. z (określonymi) teoriami naukowymi, by potwierdzały one (w drodze badań naukowych) partyjną prawdę o świecie. Potrzebują one także projektu edukacyjnego, by (przy wykorzystaniu metod dydaktycznych) nasączać tkankę społeczną partyjną prawdą o świecie.

Dziś w polskiej przestrzeni publicznej owe „wielkie narracje” to wytwory partii politycznych, które narzucają swoim wyborcom skrajnie spolaryzowane myślenie o świecie (polskim i nie tylko), co siłą rzeczy prowadzi również do zdefiniowania takich spraw jak wielokulturowość i międzykulturowość. Polska scena partyjna skrajnie definiuje nie tylko to, czym jest wielokulturowość, lecz także to, czym mogłaby ona (nie-)być. Polska scena partyjna konstruuje stosunek do wielokulturowości poprzez szereg imperatywów, z którymi się nie dyskutuje, ale które uznaje się za dogmatyczne. Nie trzeba pogłębionych analiz partyjnych wypowiedzi, aby rozpoznać, że konkurujące o wyborcę partie polityczne konstruują swoją retorykę o wielokulturowości na opozycjach: odmowa – akceptacja, zastraszanie – ośmielanie, zamykanie – otwieranie, odrzucanie – uznanie, delegalizacja – legalizacja, dehumanizacja – humanizacja, negacja – idealizacja itd.

Kłopot w tym, że polskie partie polityczne (pewnie jak wiele innych) uznają prymat swej prawdy o świecie przed wszystkimi innymi prawdami (w tym naukowymi; ale akceptują te prawdy naukowe, które są im przychylnie!). Być może chodzi o to, że – często – z perspektywy pozapartyjnej owe partyjne prawdy o świecie – w jakiejś części – jawią się jako bajki (por. Lyotard 1984, s. XXIII). I być może dlatego władza wsparta na partii stoi zwykle w konflikcie z teoriami/myśleniami, które nie widzą spraw społecznych (tu: wielokulturowości i międzykulturowości) wyłącznie jako jednej z przytoczonych wyżej opozycji.

Dzisiejszy rozwój badań społecznych (w tym pedagogicznych) i wyjście dyscyplin społecznych poza paradygmat badań pozytywistycznych pozwalają w ich obrębie konstruować teorie/myślenia konkurencyjne wobec tych jednoznacznych i spolaryzowanych. Owa konkurencyjność – jak dowodzą przemyslenia Jeana-François Lyotarda (tamże, s. XXIV) – „wynika z zasady nieufności” do wszelkich wielkich narracji. Lyotard kwestionuje prawomocność wielkich narracji i pisze, że nie można dziś (tj. w epoce myślenia ponowoczesnego) konstruować meta-prawdy o świecie, nawet wtedy, gdy jej fundamentem jest emancypacja ludzkości. To kłopotliwa strategia badawcza dla tych badaczy, którzy potrzebują do swojej naukowej egzystencji jednej prawdy o świecie². Z pewnością – jak przekonuje lektura książki *The Postmodern Condition. A Report on Knowledge* – świat myślany jedną prawdą o nim staje się światem zaczarowanym, być może dlatego Lyotard przekonuje swych czytelników o wartości i ważności tzw. małych narracji, małych prawd o świecie (tamże, s. 60 i nn.).

Tom, który w imieniu Auterek i Autorów oddaję w ręce Czytelnika, stoi w opozycji do wielkiej/wielkich narracji i jest skonstruowany w paradygmacie małych narracji: śląskiej, ukraińskiej, imigranckiej, międzykulturowej. Tom składa się z trzech części.

Pierwsza część, „nietypowa” dla niniejszego pisma, jest zatytułowana „W języku... śląskim: Antoni Czechow”. Jest ona skonstruowana z czterech krótkich opowiadań Antoniego Czechowa, które z języka rosyjskiego zostały przełożone na język śląski. Tłumaczeń podjęły się Agnieszka Gasz i Wikta Œleś z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jak napisałam, jest to część nietypowa dla struktury pisma, ale – jako redaktorka – uznałam za istotne i właściwe, aby nie zgodzić się z przekonaniem zwolenników nieuzna(wa)nia języka śląskiego za język i dowieść, że Ślązacy – parafrazując Mikołaja Reja – nie gęsi i swój język mają.

Część druga to zbiór artykułów poświęconych sprawom wielokulturowości i międzykulturowości. Otwiera ją artykuł Gabrieli Piechaczek-Ogierman, w którym Autorka prezentuje wycinek swoich badań

² Przykładem są podręczniki do przedmiotu historia i teraźniejszość autorstwa Wojciecha Roszkowskiego (2022, 2023; więcej: Kożyczkowska 2023).

dotyczących (re)konstrukcji tożsamościowych tzw. Nowego Ślązaka jako celu peerelowskiej polityki tożsamościowej. Piechaczek-Ogierman w swoim tekście stara się rozpoznać, jak władza PRL zdołała przekonać tysiące osób do opuszczenia dotychczasowego życia i przesiedlenia się na Śląsk (w tym wypadku na Górny Śląsk). Ten i inne teksty opublikowane przez Autorkę dowodzą, że krzywda wyrządzona Człowiekowi-Nowemu Ślązakowi, który uległ propagandzie peerelowskiej, jest właściwie nie do naprawienia. Z kolei Jana Raclavská jest badaczką, która na co dzień prowadzi historyczno-filologiczne badania nad teraźniejszą i przeszłą kulturą Śląska Cieszyńskiego. W swoim artykule prezentuje nieznane w polskiej pedagogice kwestie związane z obecnością języka polskiego w szkołach Księstwa Cieszyńskiego w XIX wieku. Barbara Dobrowolska to badaczka zajmująca się m.in. sprawami wielokulturowymi i międzykulturowymi w Niemczech. Jej zainteresowania skupiają się szczególnie na sytuacji dzieci w środowiskach wielokulturowych, w tym imigranckich. Autorka w swoim artykule przedstawia system szkół ogólnokształcących w Hesji z perspektywy ich wielokulturowości i wybranych zadań edukacyjnych, które z tego faktu wynikają. Następnie Natalia Kostrzewa dzieli się z Czytelnikami swoimi doświadczeniami nauczycielki wychowania przedszkolnego w australijskim systemie edukacyjnym. Artykuł sprofilowany jest na sprawy wczesnego dzieciństwa i przedszkola jako projektu edukacji wielokulturowej i międzykulturowej. Autorka przykuwa uwagę faktem, że konstruowanie otwartego społeczeństwa wielokulturowego możliwe jest wyłącznie wtedy, gdy wielokulturowość staje się praktyką edukacyjną i przedmiotem wychowania już na pierwszym etapie kształcenia. Część drugą zamyka artykuł Agnieszki Grochockiej, która podejmuje tematykę imigracji zarobkowej. Bohaterką tekstu jest Ukrainka, która wraz z mężem przyjeżdża do Polski „za lepszym życiem”, ale wybuch wojny w Ukrainie w 2022 roku zmienia w niej świadomość jej statusu. Badana biografia skłania Czytelnika do wmyślenia się w nią i konstruowania refleksji wokół pytania: Na ile jest to jeszcze biografia imigrantki zarobkowej, a na ile – uchodźczyny wojennej?

W ostatniej części tomu, zatytułowanej „Varia”, został zamieszczony tekst Piotra Mikiewicza i Artura Mikiewicza. Autorzy poświęcili swoją pracę problematyce aspiracji młodzieży w optyce kariery zawodowej.

Artykuł został podporządkowany praktyce doradztwa zawodowego, stąd też istotną jego częścią są wskazania edukacyjne w tej dziedzinie wychowania młodych.

Pragnę podziękować Autorom i Recenzentom za ich twórczy wysiłek i trud włożony w konstruowanie krytycznej refleksji nad sprawami związanymi z wielokulturowością i nad człowiekiem, który o wielokulturowość musi się upomnieć, by móc konstruować prawdę o sobie i o swoim świecie. Podziękowania składam w imieniu Zespołu Redakcyjnego i Rady Naukowej czasopisma „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika”.

Wydanie niniejszego tomu było możliwe dzięki przychylności Władz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pragnę także podziękować Redakcji Pisma za zaufanie, jakim mnie obdarzyła, przekazując mi prace redakcyjne nad niniejszym numerem „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika”.

Adela Kożyczkowska

Bibliografia:

- Kożyczkowska, A. 2023. „Szkoła. Esej o (nie)odpowiedzialności”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika* 46(2): 63–97. http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_PED.2023.013.
- Liotard, J.-F. *The Postmodern Condition. A Report on Knowledge*. Manchester: Manchester University Press, 1984.
- Roszkowski, W. *Historia i teraźniejszość. 1945–1979. Podręcznik do liceów i techników. Podręcznik do klasy 1*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk, 2022.
- Roszkowski, W. *Historia i teraźniejszość. 1980–2015. Podręcznik do liceów i techników. Podręcznik do klasy 2*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk, 2023.
- Rutkowiak, J. „»Pulsujące kategorie« jako wyznaczniki mapy odmian myślenia o edukacji”. W: *Odmiany myślenia o edukacji*, red. J. Rutkowiak, 13–51. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS, 1995.